

Elkop nadal pod kreską

Akcjonariusze chorzowskiej spółki muszą się uzbroić w cierpliwość. Wyniki firmy w 2008 r. były słabe, ale nadzieję na poprawę daje spory zapas kapitału obrotowego i nawiązanie współpracy z Bumechem. Ponieważ jednak te wydarzenia (podwyższenie kapitału i krzyżowy zakup akcji między obiema firmami) miały miejsce dopiero pod koniec roku, to na ich ewentualne efekty trzeba będzie jeszcze poczekać. Tymczasem 2008 r. Elkop zakończył spadkiem sprzedaży i sporą stratą netto. Słaby był zwłaszcza czwarty kwartał, w którym przychody spółki skurczyły się o 40 proc. Przy takim spadku niewiele dało utrzymanie przyzwoitej, przekraczającej 20 proc., marży brutto ze sprzedaży, bo i tak nie wystarczyło to do pokrycia kosztów pośrednich. W efekcie kolejny, czwarty już z rzędu kwartał zakończył się stratą operacyjną. W sumie w 2008 r. wyniosła ona prawie 1,5 mln zł, była więc ponad pięć razy wyższa niż rok wcześniej. Podwoiła się też strata netto.

Poprawie uległa za to sytuacja bilansowa firmy, bo dzięki emisji akcji zwiększyły się jej zasoby gotówkowe, co oddala widmo ewentualnych problemów z płynnością. Na koniec roku na kontach spółki znajdowało się ponad 6 mln zł gotówki, i to już po uwzględnieniu kwoty (2,3 mln zł), jaką wydano na zakup akcji giełdowego Bumechu (ta spółka nabyła z kolei 10 proc. akcji Elkopu). Chorzowianie liczą na wymierne korzyści ze współpracy, które miałby przynieść przede wszystkim wspólny start w przetargach czy działalność na zasadzie podwykonawcy. Na razie Elkop może liczyć na drobne wpływy z wynajmu nieruchomości, które chce dla swoich celów wykorzystywać Bumech.

	2008	2007	zmiana (r./r.)
Przychody	6,4	7,06	-10%
Wynik netto	-1,9	-0,95	-100%